



## **Ławski policjant usłyszał dwa zarzuty. Grozi mu do 4,5 roku więzienia**

data aktualizacji: 2018.08.03



**Wczoraj, tj. 2 sierpnia doszło do skutku przesłuchanie funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Ławie podejrzanego o spowodowanie wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości. Prokuratura przedstawiła policjantowi dwa zarzuty, za które mężczyźnie grozi kara do 4,5 roku więzienia. Ponadto prokuratura będzie badać, w toku odrębnego śledztwa, wykryte poważne nieprawidłowości dotyczące pracy ławskiej komendy policji przy wyjaśnianiu okoliczności tego wypadku.**

Krótko przypomnijmy podstawowe informacje. Chodzi o wypadek drogowy z 2 lutego tego roku, do którego doszło na skrzyżowaniu Alei Jana Pawła II i ulicy Owocowej w Ławie. Sprawca, poruszając się osobowym volkswagenem, z dużą siłą uderzył wtedy w bok suzuki, którym podróżowała pięcioosobowa rodzina i odjechał z miejsca zdarzenia. Szybko ustalono, iż volkswagen należy do ławskiego policjanta, który po wypadku był nietrzeźwy w swoim domu. Sprawczynią zdarzenia miała być, według ustaleń ławskiej komendy, żona funkcjonariusza. Jednak ta wersja zdarzeń od początku budziła kontrowersje. Poszkodowani wskazywali m.in., iż za kierownicą samochodu sprawcy widzieli mężczyznę.

Te poważne wątpliwości podzieliła Prokuratura Rejonowa w Elblągu, której powierzono śledztwo.

Już pod koniec maja tego roku informowaliśmy o wydaniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów związanych ze spowodowaniem tego wypadku policjantowi. Funkcjonariusz nie stawiał się jednak na dwa kolejne wyznaczone przez prokuraturę przesłuchania. Zasiadał się zwolnieniami lekarskimi. To wymagało od prokuratury wykonania dodatkowej czynności w postaci powołania biegłego. Ten zbadał policjanta i orzekł, iż stan jego zdrowia pozwala na przesłuchanie go. W tej sytuacji kolejny termin przesłuchania wyznaczono na 2 sierpnia. Gdyby policjant znów się nie stawiał, groziłoby mu zatrzymanie i doprowadzenie siłą.

**- Policjant stawiał się na przesłuchanie dobrowolnie, z obrońcą - informuje Prokurator Rejonowy w Elblągu Jarosław Żelazek. - Zostały mu przedstawione dwa zarzuty: spowodowania wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości i ucieczki z miejsca zdarzenia oraz prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Funkcjonariusz nie przyznał się do winy i odmówił złożenia wyjaśnień.**

Dalej prokurator wyjaśnia, iż zgodnie z Kodeksem karnym za spowodowanie wypadku grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Policjantowi grozi kara surowsza (do 4,5 roku więzienia) w związku z okolicznościami tego zdarzenia: nietrzeźwością i ucieczką z miejsca wypadku.

Ze strony prokuratury jest też wniosek o zastosowanie wobec policjanta środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia go w czynnościach służbowych. Konsekwencją - na podstawie Ustawy o policji - jest, jak podaje asp. Joanna Kwiatkowska z iławskiej KPP, zawieszenie uposażenia funkcjonariusza w wysokości 50%.

Akt oskarżenia w tej sprawie ma zostać skierowany do sądu w przeciągu około miesiąca.

I na tym nie koniec.

**- W toku prowadzonego śledztwa prokurator dostrzegł szereg nieprawidłowości dotyczących pracy Komendy Powiatowej Policji w Iławie przy wyjaśnianiu okoliczności tego wypadku - mówi szef elbląskiej prokuratury. - Nieprawidłowości te są na tyle istotne, że w ocenie prokuratury należy wszcząć odrębne prokuratorskie śledztwo w sprawie możliwości niedopełnienia obowiązków.**

Bywa, że tego rodzaju kwestie są rozpatrywane w toku postępowania dyscyplinarnego. Tu jednak sytuacja jest poważniejsza - ocenili elbląscy śledczy.

**- Mamy do czynienia ze sprawą dla prokuratury - mówi Jarosław Żelazek.**

Materiały dotyczące tego wątku zostały już wydzielone do osobnego śledztwa. Na razie nie wiadomo, która jednostka poprowadzi to postępowanie. Decyzję w tej sprawie podejmie wkrótce Prokuratura Okręgowa w Elblągu - jednostka nadrzędna.

Do sprawy wrócimy.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/55345-ilawski-policjant-uslyszal-dwa-zarzuty-grozi-mu-do-4-5-roku-wiezienia>